Oświadczenie złożone
przez senatora Marka Rockiego
na 64. posiedzeniu Senatu
w dniu 6 listopada 2014 r.

Oświadczenie skierowane do przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Andrzeja Jakubiaka

Szanowny Panie Przewodniczący!

Środki gromadzone w Bankowym Funduszu Gwarancyjnym są tam przekazywane przez banki, ale w ostatecznym rozrachunku obciążają klientów tych banków, obywateli, w tym moich wyborców.

Moi wyborcy są zaniepokojeni łatwością, z jaką sięgnięto po te środki w przypadku upadłości kasy SKOK Wspólnota. Zdaję sobie sprawę z tego, że po złożeniu przez Komisję Nadzoru Finansowego wniosku o upadłość SKOK Wspólnota proces uruchomienia wypłat z BFG wynikał wprost z przepisów prawa. Proszę jednak o wyjaśnienie, dlaczego Komisja Nadzoru Finansowego nie sięgnęła wcześniej po środki zgromadzone w Kasie Krajowej SKOK.

Przez ostatni rok działalności SKOK Wspólnota była kierowana przez zarządcę komisarycznego wyznaczonego przez KNF. Zakładam, że zarządca komisaryczny przekazuje KNF informacje o stanie instytucji, którą zarządza. Jeśli tak, to KNF otrzymywała informacje o bardzo złej i wciąż pogarszającej się sytuacji SKOK Wspólnota na długo przed złożeniem wniosku o upadłość tej kasy.

Zwraca uwagę fakt, że BFG wypłacił właścicielom depozytów w kasie SKOK Wspólnota prawie 816 milionów zł. Bankowy Fundusz Gwarancyjny działa od 1995 r. i w ciągu dziewiętnastu lat wypłacił z tytułu upadłości wielu małych banków łącznie 814 milionów zł, czyli nominalnie mniej niż jednorazowo z tytułu upadku tej jednej kasy SKOK.

2 września 2014 r. Komisja Nadzoru Finansowego odmówiła zatwierdzenia kandydatury Rafała Matusiaka na stanowisko prezesa Kasy Krajowej SKOK oraz Tomasza Bagińskiego, głównego księgowego Kasy Krajowej, na stanowisko członka Zarządu Kasy Krajowej SKOK. Jak informowały media, „nadzór stwierdził również nieprawidłowości w procesie planowania i przeprowadzania kontroli w kasach oraz w postępowaniu pokontrolnym, a także niezrealizowanie zaleceń inspekcji KNF w kluczowych obszarach działalności Kasy Krajowej, za które odpowiadali prezes i główny księgowy”.

Skoro kierownictwo Kasy Krajowej SKOK nie współpracowało z KNF w kwestii ratowania kas operacyjnych, a sytuacja kasy SKOK Wspólnota się pogarszała, w przekonaniu moim i moich wyborców, którzy się do mnie w tej sprawie zwrócili, właściwym działaniem byłoby ustanowienie przez KNF zarządu komisarycznego Kasy Krajowej SKOK i użycie jej zasobów w celu ratowania kasy SKOK Wspólnota. Uprzejmie proszę o wyjaśnienie, dlaczego tak się nie stało.

Z poważaniem
Marek Rocki